

(Il Tempo - A. Serafini) Pożegnania, uściski dłoni i bieg w kierunku lotniska. Podczas gdy Pallotta wsiadał do samolotu, aby wrócić do USA, Sabatini udawał się na Fiumicino, aby nie stracić zaplanowanego lotu do Mediolanu. Wszystko po tradycyjnym spotkaniu z prezydentem w agencji prawnej Tonucci oraz hotelu De Russie, poświęconym mercato.

Odblokowała się transakcja z arabską Al-Jazirą w sprawie Gervinho, która gotowa jest zapłacić do kasy Trigorii 13 mln euro. W tym momencie wszystkie strony są zgodne: chłopak porozumiał się co do wynagrodzenia (4,5 mln euro netto za sezon), tak jak i Garcia, przekonany, że to najlepszy wybór dla wszystkich. W ciągu godzin transfer może zostać zamknięty.

W międzyczasie Sabatini kontynuuje działania w sprawie rozwiązania kwestii Nainggolana: ustalono już spotkanie z Cagliari (zatrzymało się na 18 mln tylko za połowę karty pomocnika), do którego Roma chce dodać również kartę Astoriego i przedłużenie wypożyczenia Ibarbo.

W planach są też nowe rozmowy z Genoą w sprawie Bertolacciego. Zamiarem Giallorossich pozostaje sprowadzenie pomocnika do Trigorii wobec wydatku nie przekraczającego 5 mln. Tylko wówczas mogą zostać ponowione rozmowy w sprawie Iago Falque, wycenianego przez Rossoblu na 12 mln. Z kolei w sprawie Doumbii klub wysłucha ofert, które wpłynęły z Premier League (West Ham na prowadzeniu). Zmniejszają się szanse Chińczyków z Pekinu, którzy chcą wypożyczenia, ale ze zwykłym prawem do wykupu.

Podczas pobytu w Montecarlo Sabatini zderzył się z wygórowanymi żądaniami Monaco za Matriala i lewego obrońcę, Kurzawę. Wśród preferowanych graczy pozostaje Adriano z Barcelony. Podoba się też Guerriero z Lorient. Do bramki na prowadzeniu pozostaje Begovic.

Autor: abruzzi